

W czerwcu tego roku, za pośrednictwem Facebooka, tak przedstawiałem naszą społeczność: *Jesteśmy chrześcijanami, którzy wierzą w osobistą relację z Bogiem przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa i doświadczenie Ducha Świętego. Uznajemy nadrzędną rolę Pisma Świętego jako autorytetu w sprawach wiary i życia chrześcijanina oraz praktykujemy chrzest w wieku świadomym. Zbawienie jest niezasłużonym darem łaski Boga przyjmowanym przez człowieka osobistą, ufną wiarą w zbawcze dzieło odkupienia z grzechów, dokonane przez ofiarę Jezusa Chrystusa.*

Na to przedstawienie kościoła reakcje były różne.

Ktoś napisał: *To tak jak my;*)

Ktoś inny: *...niebezpieczna sekta!!! ..trzymajcie dzieci z daleka!! ..Putin zrobiłby porządek..*

A potem jeszcze wkleił obrazek z napisem: *Religia najstarszą chorobą psychiczną świata.*

Ale w odpowiedzi na to ktoś jeszcze inny napisał: *Chociaż sam jestem z boku, znam tych ludzi i ten kościół. Nie należę - żeby było jasne, ale na pewno jest tam więcej Boga?*

Członkowie Kościoła Chrześcijan Baptystów zamieszkiwali Rabkę od 60-tych lat ubiegłego wieku.